



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Filologotati psychi" - rozprawa gramatyczna przypisywana Teodorowi Prodromosowi i jej adresat

Author: Andrzej Wilanowski

Citation style: Wilanowski Andrzej. (2016). "Filologotati psychi" - rozprawa gramatyczna przypisywana Teodorowi Prodromosowi i jej adresat. W: T. Labuk, P. Marciniak (red), *Miscellanea Byzantina* 1. (S. 147-180). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



Φιλολογωτάτη ψυχή –
rozprawa gramatyczna przypisywana
Teodorowi Prodromosowi i jej adresat

Już w pierwszym zdaniu bizantyńskiej pracy gramatycznej (GOETTLING, 1822: 80–197; ZAGKLAS, 2011) przypisywanej Teodorowi Prodromosowi pojawia się zwrot¹ φιλολογωτάτη μοι βασιλίδων (GOETTLING, 1822: 80 [3–4])². Na kolejnych stronach autor niejednokrotnie przywołuje wspomnianą adresatkę, odbiorcę nauczania zawartego w traktacie, i kieruje bezpośrednio do niej swoją wypowiedź³. Zabieg ten przyciąga uwagę także współczesnego czytelnika. Zrodzić mogą się pytania: w jakiej formie autor odnosi się do adresatki? jaką odwołania do niej pełnią funkcję i w jakim stopniu pojawienie się konkretnie wska-

¹ Termin „zwrot” używany jest w poniższej pracy w odniesieniu do elementu funkcjonalnego dyskursu – komunikacji, nie w jego bardziej potocznym znaczeniu jako nazwa połączenia frazeologicznego zawierającego czasownik.

² Tłum.: „wśród basiliss najbardziej rozmiłowana w literaturze” (tłum. własne; dotyczy wszystkich cytowanych greckich i łacińskich passusów).

³ Większość prac Jana Tzetzesza, autora współczesnego Prodromosowi, pisanych zarówno prozą, jak i wierszem, ma charakter wykładu skierowanego do jednego studenta, do którego autor odnosi się, używając trybu rozkazującego (JEFFREYS, 1974: 148).

zanego odbiorcy wpływa na kształt dzieła o gramatyce, a więc tekstu o charakterze naukowym i w dużej mierze technicznym?

Celem poniższych rozważań nie będzie badanie źródeł, na jakich opierał się autor gramatyki, ani analiza porównawcza pozwalająca stwierdzić jego oryginalność także w kwestii roli oraz sposobu wprowadzenia i prezentacji odbiorcy w utworze. Zagadnienia te wymagają opracowania przekraczającego ramy tej pracy. Uwaga zostanie zatem skoncentrowana na związanych z adresatką elementach kompozycji analizowanego tekstu, a wyciągnięte na jej podstawie wnioski mają stanowić drobny wkład w tworzenie charakterystyki twórczości jednego z najpopularniejszych poetów bizantyńskich (HÖRANDNER, 1974: 21–35; KAZDHDAN & FRANKLIN, 1984; BAZZANI 2007; ZAGKLAS, 2014: 52–87). Dokonane obserwacje mają również stać się inspiracją do dalszej pracy, obejmującej już porównania z innymi dziełami gramatycznymi i badanie oryginalności Prodomosa na tym polu. Przed przejściem do wybranych passusów tekstu warto jednak przybliżyć kilka kwestii dotyczących autora i interesującego nas dzieła.

Autor i tekst

Analizowany tekst zachował się w 39 manuskryptach (ZAGKLAS, 2011: 16–17). Jediną dostępną edycją jest *editio princeps*, opracowana przez C.G. Goettlinga (1822). Opiera się ona wyłącznie na dwóch kodeksach: Parisinus gr. 2553 i Parisinus gr. 2555, przy czym Goettling (1822: XVIII) stwierdza, że drugi jest apografem pierwszego, więc

jego wydanie bazuje na tekście Parisinus 2553⁴. Jak uważa Zagklas (2011: 15) niektóre z pozostałych manuskryptów zapewniają materiał o wyższej wartości niż późniejszy od nich Parisinus 2553. Niemniej ponieważ dostępne jest wyłącznie jedno wydanie, podstawą do analizy w poniższej pracy jest właśnie tekst ustalony przez Goettlinga.

Wątpliwości dotyczące autora trafnymi obserwacjami wydaje się rozwiewać Zagklas (2011: 18–22). Zauważa bowiem, że większość zachowanych manuskryptów potwierdza autorstwo Teodora Prodromosa.

Prodromos w swojej pracy nawiązuje do *Kanonów* Teodozjusza (GOETTLING, 1822: XVI), który w tekście występuje jako ὁ τεχνικός (np.: GOETTLING, 1822: 80 [32])⁵, ὁ τεχνίτης

⁴ Goettling podaje, że kodeks Parisinus gr. 2553 pochodzi z XIV wieku, a 2555 jest późniejszy. Natomiast Zagklas określa ich powstanie odpowiednio na wiek XV i XVI (ZAGKLAS, 2011: 14).

⁵ Termin τεχνικός (przymiotnik o znaczeniu: „biegły, zręczny, metodyczny”) w tekstach filologicznych odnosić się mógł także do innych autorów, a zwłaszcza do Herodiana i Apolloniusza Dyskolosa w znaczeniu „gramatyk” (DICKER, 2007: 262), ale nie tylko. Τεχνικοί („gramatycy”) służyć może np. jako określenie szerszej grupy gramatyków: *analogia sermonis a natura prodicti ordinatio est secundum technicos neque aliter barbaram linguam ab erudita quam argentum a plumbo dissociat.* (DIOMEDES, *Ars Grammatica*, Lib. II, p. 434). Tłum: „analogia danego przez naturę języka jest według gramatyków-„techników” uporządkowaniem i nie inaczej oddziela język barbarzyński od wyrafinowanego niż złoto od ołowiu”. Wspomina o tym Bednarski (1994: 48).

Tłumaczenie terminu τεχνικός następuje pewnych trudności. Samo Τέχνη γραμματική jest w łacinie oddawane jako *Ars grammatica*, a w angielskim *The Art of Grammar*. Na polski natomiast tłumaczone jest jako *Gramatyka*. Tak tłumaczy Popowski (DIONIZJUSZ TRAK, *Gramatyka*). Idąc tym tropem, proponuję w niniejszej pracy, zgodnie z jednym ze słownikowych znaczeń, tłumaczenie terminu τεχνικός jako „gramatyk”, ze względu na rodzaj „biegłości” czy mistrzostwa w konkretnej dziedzinie, w dziedzinie gramatyki.

Odnosnie do wątpliwości dotyczących przekładu D.L. Blank (1998: lv–lvi) stwierdza: “I must confess some dissatisfaction with my translations of two difficult – and crucial – terms. [...] The sec-

(np.: GOETTLING, 1822: 99 [10])⁶ lub ó τεχνόγραφος (GOETTLING, 1822: 147 [21, 32])⁷. Zależność względem źródła, co zostało już zaznaczone, wymaga jednak odrębnego opracowania, ponieważ jak pisze Goettling: *Non pauca ex hoc opusculo de Theodosio Alexandrino disci possunt* (GOETTLING, 1822: XVII)⁸.

Tekst Prodrmosa stanowi bowiem przede wszystkim formę komentarza i instrukcji do *Kanonów*. Zaprezentowana zostaje w nim metoda, jaką Teodozjusz przyjął, porządkując kolejne wzory odmian. Prodrmos wyjaśnia samą nazwę dzieła (GOETTLING, 1822: 91 [8–26]), uza-

ond term is *technē* itself, which is traditionally translated ‘art’ (and in Latin *ars*) although it also includes disciplines we might not include among the ‘arts’; for example, shoemaking or masonry. When Sextus discusses *technē* in this book, he refers to a specific kind of discipline or practice based on rules and a body of knowledge. Although ‘discipline’ or ‘art’ translate *technē* fairly well, they prove unsatisfactory for the derivatives *technitēs* (‘practitioner, exponent of a *technē*’) and *technikos* (‘belonging to a *technē*’). Thus, I have chosen ‘expertise’ (pl.: ‘kinds of expertise’) to translate *technē* (distinguished from ‘experience’, which translates *empeiria*), along with ‘expert’ (substantive, for *technitēs*) and ‘expert’ (adjective, for *technikos*). In the commentary I have often left *technē* untranslated and I have used ‘art’, ‘science’, ‘discipline’, or ‘technical’”.

⁶ Rzeczownik o znaczeniu: „rzemieślnik, artysta, mistrz”.

⁷ Tłum.: „pisarz o sztuce” – np. sztuce retorycznej. Użyty w tekście tylko dwukrotnie.

⁸ Tłum.: „Z tego dziełka wiele można się dowiedzieć o Teodozjuszu z Aleksandrii”. Hilgard (1894: CXXVII–CXXIX) natomiast, bazując na różnicach w tekście, wysnuwa przypuszczenie, że Prodrmos nie dysponował oryginalnymi *Kanonami* Teodozjusza, a jedynie podręcznikiem gramatycznym podobnym do *Guelferbyтана erotemata*. Na rozbieżności między tekstem Prodrmosa a *Kanonami* zwraca również uwagę Van Elst (2011: 425).

Niezależnie jednak od naszych wątpliwości co do źródeł, na których opierał się Prodrmos, sam autor, używając określenia ó τεχνικός lub ó τεχνίτης, miał na myśli Teodozjusza. W związku z tym w poniższej pracy imię Teodozjusza i określenie Gramatyk (pisane wielką literą) będą używane zamiennie.

sadnia liczbę przyjętych przez Teodozjusza kanonów (GOETTLING, 1822: 89 [26]–91 [8]) oraz ich układ (GOETTLING, 1822: 91 i nn). Następnie omówione zostają kolejno poszczególne kanony (GOETTLING, 1822: 109–136).

Znajdziemy jednak u Prodrmosa także elementy, które nie są objaśnieniem treści prezentowanych przez Teodozjusza lub odnoszą się do takich, których brak w dostępnej nam wersji *Kanonów*. Podana zostaje na przykład charakterystyka części mowy z podziałem na niezbędne i niekonieczne do utworzenia zdania (GOETTLING, 1822: 80 [1]–81 [5]). Ponadto Prodrmos prezentuje kategorie dotyczące imion i czasowników oraz uwagi odnoszące się do koniugacji (GOETTLING, 1822: 81 [6–26]). Omawia kolejno: rodzajnik, zaimek, przyimek, przysłówek i spójnik (GOETTLING, 1822: 82 [10]–88 [26]). Następnie przedstawia rozważania o długości samogłosek, o akcentach (GOETTLING, 1822: 87 [21]–88 [26]), o zdaniu (GOETTLING, 1822: 88 [27]–89 [8]) i słowie (GOETTLING, 1822: 89 [9]–[25]). W osobnych passusach podaje uwagi dotyczące odmiany nierównozgłoskowej i równozgłoskowej (GOETTLING, 1822: 106–108). Także w passusach poświęconych czasownikom (GOETTLING, 1822: 136 i nn.) szczegółowo omówione zostają poszczególne kategorie.

Praca ta zawiera więc elementy będące wyłącznie objaśnieniem *Kanonów*, ale także dodatkowe uwagi i definicje.

Adresatką utworu jest natomiast najprawdopodobniej sebastokratorissa Irena (JEFFREYS, 1982; JEFFREYS & JEFFREYS, 1994; RHOBY, 2009), żona sebastokratora Andronika Komnena, brata Manuela I Komnena (JEFFREYS & JEFFREYS, 1994: 40; RHOBY, 2009: 308). Zagklas (2011: 20) podaje, że niemal we wszystkich manuskryptach zawierających tekst gramatyki znajduje się dedykacja właśnie dla niej. Co więcej, wiadomo, że sebastokratorissa Irena skupiała wokół siebie grono wybitnych twórców bizantyńskich XII wieku, sprawując nad nimi patronat (JEFFREYS,

1982: 63–64; JEFFREYS & JEFFREYS, 1994: 40–41⁹; RHOBY, 2009). Istotne jest także pochodzenie Irenej, wedle przypuszczeń – normańskie (ZAGKLAS, 2011: 21; JEFFREYS & JEFFREYS, 1994: 57; RHOBY, 2009: 308–312). Sebastokratorissa po przybyciu do Konstantynopola musiała prawdopodobnie dopiero nauczyć się języka greckiego, którego wcześniej nie znała wcale lub opanowała go w niewielkim stopniu (ZAGKLAS, 2011: 21; JEFFREYS & JEFFREYS, 1994: 51). Okoliczności te – nieznamość greki (zwłaszcza jej wariantu literackiego) oraz przyjęcie funkcji patronki – jak również sam przedmiot zawarty w tekście rozważań pozwalają spodziewać się dwojakiego celu przyświecającego autorowi gramatyki. Po pierwsze, praca Prodrmosa może mieć charakter dydaktyczny. Po drugie, jej celem może być tworzenie i utrzymywanie relacji autora z możliwą opiekunką (ZAGKLAS, 2011: 20–22)¹⁰. Sposób realizacji zwłaszcza

⁹ Autorzy artykułu wyliczają dzieła zaadresowane do Irenej, wśród nich prace: Jana Tzetesa, Konstantyna Manassesesa, Teodora Prodrmosa.

¹⁰ Stwierdzenie, że Prodrmosowi w trakcie pisania omawianego tekstu przyświecała chęć pozyskania opieki sebastokratorissy, umacniają informacje o innych adresowanych do niej pracach, które również mają charakter dydaktyczny. Współczesny Prodrmosowi Jan Tzetes na życzenie sebastokratorissy Irenej i zgodnie z jej oczekiwaniami (JEFFREYS, 1974: 151–152) napisał *Teogonię*, czyli katalog bogów i herosów:

[...] ἐπεὶ πρὸς ἄλλοις ἐκζητεῖς, [...],
Θεῶν τε τὸν κατάλογον καὶ γένος τῶν ἡρώων, [...]
(TZETES, 1850: 578 [20–21])

Tłum: „[...] skoro między innymi poszukujesz katalogu bogów i genealogii herosów, [...]”.

Na dydaktyczną funkcję tekstu *Teogonii* wskazuje fakt, że sam Tzetes zaleca sebastokratorissie pamięciowe opanowanie treści traktatu (JEFFREYS, 1974: 151). Utwór pisany jest wierszem politycznym, a język tekstu jest prosty (JEFFREYS, 1974: 151–154). Odnośnie do intencji pozyskania możliwej opieki zauważyć warto, że, jak stwierdza Jeffrey (1974: 152), autor sam pośrednio odnosi się do faktu tworzenia pod patronatem, który wymaga od niego zgody na kompromis między swoimi własnymi literackimi zamierzeniami a oczekiwaniami patrona. Tzetes

cza drugiego z wymienionych założeń przybliżyć ma proponowana analiza.

Wprowadzona na początku dzieła adresatka pozostaje wyraźnie obecna przez cały utwór. Gwarantują to bezpośrednio zwroty do niej, wyrażane przez drugą osobę czasowników w różnych trybach i czasach oraz przez zaimek drugiej osoby. Autor odnosi się do odbiorcy, używając również odwołujących się do niego rzeczowników w wołaniu, datiwie i nominatiwie, opatrzonych prawie zawsze przymiotnikowymi określeniami.

zdaje się wręcz narzekać, że zmuszony jest tworzyć utwory stylistycznie niewyszukane (JEFFREYS, 1974: 152 i n).

Kolejnym tekstem pisany na zamówienie sebastokratorissy jest *Przegląd historii* (Σύνοψις Ἱστορικῆ – *Breviarium Historiae Metricum*) Konstantyna Manassesesa (JEFFREYS, 1974: 157–158). *Przegląd* skomponowany jest w takim samym metrum jak *Teogonia* i zgodnie z życzeniem Ireny porusza tematy historyczne:

[...] ἐπεὶ γοῦν ἐπεπόθησας [...]
εὐσυνοπτατόν σοι καὶ σαφῆ γραφὴν ἐκπονηθῆναι,
τρανώς ἀναδιδάσκουσαν τὰς ἀρχαιολογίας,
καὶ τίνες ἦρξαν ἀπ' ἀρχῆς καὶ μέχρι τοῦ προῆλθον
καὶ τίνων ἐβασίλευσαν, ἐτῶν δὲ μέχρις πόσων, [...].

(MANASSES, 1837: 4 [7–11])

Tłum.: „[...] skoro zechciałaś [...], by napisać ci przystępny i klarowny tekst, który dokładnie uczyłby o dawnych dziejach, o tym, kto rządził od początku i jak długo, kim władał, przez ile lat [...]”.

Manasses podejmuje się trudu napisania *Przeglądu* zachęcony do tego materialnymi korzyściami:

[...] παραμυθοῦνται γὰρ ἡμῶν τοὺς ἐν τοῖς λόγοις μόχθους
αἱ μεγαλοδωρεῖαι σου καὶ τὸ φιλότιμόν σου,
καὶ τὸν τοῦ κόπου καύσωνα καὶ τῆς ταλαιπωρίας
αἱ δωρεαὶ δροσίζουσι κενούμεναι συχνάκις.

(MANASSES, 1837: 4 [14–17])

Tłum.: „[...] twoje szczodre dary i hojność, łagodzą moje trudy w pisaniu, a liczne prezenty pomagają ugasić pragnienie spowodowane ciężką pracą i znuzeniem”.

Więcej o karierze Prodromosa jako nauczyciela pisze Zagklas (2014: 58–72).

Występowanie adresata w pracy gramatycznej, samo w sobie godne uwagi, stanowi również ciekawy kontekst dla interpretacji zarówno treści gramatycznych przedstawionych w utworze, jak i innych wypowiedzi autora, które nie dotyczą bezpośrednio kwestii językowych, ale odwołują się do samego autora, sposobu, w jaki prezentuje materiał, lub do źródeł, na których się opiera.

Przedmiotem analizy będą zatem w pierwszej kolejności wyrażenia zawierające rzeczowniki, jako że mówią one o adresatce najwięcej, stanowiąc jej konkretne określenie. Następnie przytoczone zostaną wybrane przykłady użycia drugiej osoby czasownika lub zaimka drugiej osoby. Ponieważ niejednokrotnie związane są one z pozajęzykowymi uwagami autora, pojawi się tu również interpretacja treści o takim charakterze. Ostatnim punktem stanie się przegląd wybranych przykładów, którymi autor posługuje się, omawiając kolejne części mowy.

Zwroty zawierające rzeczownik

Odnoszące się do odbiorcy zwroty wyrażone rzeczownikiem rozmieszczone są głównie w pierwszej połowie utworu¹¹. Występuje ich w tekście trzynaście: φιλολογωτάτη μοι βασιλίδων (GOETTLING, 1822: 80 [3–4])¹², φιλολογωτάτη μοι καὶ βασιλικωτάτη ψυχῇ (GOETTLING, 1822: 91 [2–3])¹³, τῇ σῇ φιλολογωτάτη ψυχῇ (GOETTLING, 1822: 92 [7])¹⁴, ἀρίστη μοι βασιλίδων

¹¹ W edycji Goettlinga na stronach: 80–147, podczas gdy omawiany utwór zajmuje strony: 80–197.

¹² Tłum.: „wśród basiliss najbardziej rozmiłowana w literaturze”.

¹³ Tłum.: „najbardziej rozmiłowana w literaturze i cesarska duszo”.

¹⁴ Tłum.: „twojej najbardziej rozmiłowanej w literaturze duszy”.

(GOETTLING, 1822: 98 [4–5])¹⁵, θεσπεσία μοι κεφαλή (GOETTLING, 1822: 102 [5])¹⁶, μεγαλεπηβολωτάτη μοι βασιλίδων (GOETTLING, 1822: 103 [9–10])¹⁷, βασιλικωτάτη μοι κεφαλή (GOETTLING, 1822: 105 [11])¹⁸, ὦ βασίλισσα (GOETTLING, 1822: 110 [30])¹⁹, σεβασμία μοι κεφαλή (GOETTLING, 1822: 124 [32])²⁰, θεσπεσία μοι κεφαλή (GOETTLING, 1822: 136 [8])²¹, φιλολογωτάτη ψυχή (GOETTLING, 1822: 143 [27–28])²², φιλολογωτάτη μοι βασιλίδων (GOETTLING, 1822: 146 [23])²³, σου ἢ μεγαλοφυῖα (GOETTLING, 1822: 147 [32–33])²⁴.

Zestawienie powyższych zwrotów pozwala dokonać ich krótkiej charakterystyki. Zauważalna jest przede wszystkim różnorodność. Dwukrotnie użyte zostały jedynie wyrażenia θεσπεσία μοι κεφαλή, φιλολογωτάτη μοι βασιλίδων oraz φιλολογωτάτη ψυχή. Chociaż poszczególne epitety powtarzają się, pozostałe przypadki różnią się przynajmniej kompozycją przymiotników. Autor posługuje się zatem dziesięcioma różnymi zwrotami. Wyłącznie rzeczownik ὦ βασίλισσα pozbawiony jest przydawki. Pojawia się jednak w cytowanym przez autora pytaniu ([...] εἰ γὰρ σέ τις οὕτω τυχὸν ἔροιτο· πῶς σοί, ὦ βασίλισσα, ὁ Ἀδρίας κλιθήσεται; (GOETTLING, 1822: 110 [29–31])²⁵), które mogłoby być adresatowi przez kogoś zadane. Prezentowanie potencjalnego dialogu jest jednym z zabiegów dydaktycznych, jakimi posługuje

15 Tłum.: „najznakomitsza z basiliss”.

16 Tłum.: „natchniona mądrości (dosł. głowo)”.

17 Tłum.: „wśród basiliss najchętniej wążąca się na rzeczy wielkie”.

18 Tłum.: „najbardziej cesarska (królewska) pani (dosł. głowo)”.

19 Tłum.: „o basilisso”.

20 Tłum.: „czcigodna mądrości (dosł. głowo)”.

21 Tłum.: „natchniona mądrości (dosł. głowo)”.

22 Tłum.: „najbardziej rozmiłowana w literaturze duszo”.

23 Tłum.: „wśród basiliss najbardziej rozmiłowana w literaturze”.

24 Tłum.: „twój szlachetny umysł”.

25 Tłum.: „[...] jeśli bowiem zdarzyłoby się, że ktoś zapytałby cie w ten sposób: jak, basilisso, odmienia się ὁ Ἀδρίας?”.

się Prodomos. Wołacz ὦ βασίλισσα nie jest zatem wypowiedziany bezpośrednio przez autora. Wśród pozostałych dwunastu osiem zwrotów zawiera przymiotnik w stopniu najwyższym. Czterokrotnie przymiotnikom tym towarzyszy genetiwnus partytywny. W pięciu wyrażeniach występuje przymiotnik φιλολογωτάτη, a w jednym przymiotnik μεγαλεπηβολωτάτη. Podkreślają one, tak jak rzeczownik μεγαλοφυΐα²⁶, intelektualne przymioty adresatki. Pozostałe: ἀρίστη, θεσπεσία, βασιλικωτάτη, σεβασμία wiążą się z ogólną charakterystyką odbiorcy i korespondują z jego pozycją społeczną, która wyraźnie zasygnalizowana jest w siedmiu wyrażeniach przez użycie słów: βασιλίδων, βασιλικωτάτη, ὦ βασίλισσα.

W powyższych przykładach zwroty zawierające genetiwnus partytywny konotują słowo βασιλῆς (cesarzowa). Inne zawierają rzeczowniki ψυχή (dosł.: oddech, tchnienie, dusza) lub κεφαλή (głowa), które mogą, jako peryfraza lub metonimia, oznaczać człowieka i są standardowymi odwołaniami do adresata używanymi na przykład w korespondencji (GRÜNBART, 2005: 75)²⁷. Także odwołujący się do adresatki rzeczownik μεγαλοφυΐα pojawia się w listach²⁸.

²⁶ Rzeczownik μεγαλοφυΐα ma znaczenie: szlachetność natury, geniusz, talent, wzniosły charakter i umysł.

²⁷ Grünbart podaje więcej szczegółów na temat κεφαλή (GRÜNBART, 2005a: 84 i 280–285; GRÜNBART, 2005b: 308–309) i ψυχή (GRÜNBART, 2005a: 122 i 356–361).

²⁸ Między innymi również w odniesieniu do sebastokratorissy Ireny (GRÜNBART, 2005a: 301).

W omawianym tekście występuje w zdaniu: Γιγνωσκέτω σου ἡ μεγαλοφυΐα, ὅτι τὰ ἐνεργητικὰ ὀήματα ἢ εἰς ὦ λήγουσιν, ὡς τύπτω, τύψω, ἢ εἰς ὄν μικρόν, ὡς τὸ ἔτυπτον, ἔτυπον, ἢ εἰς ἄ ὡς τέτυφα, ἢ εἰς εἰν δίφθογγον, ὡς ἐτετύφειν: [...] (GOETTLING, 1822: 147[32]–148[1]). Tłum.: „Niech twój szlachetny umysł pozna, że czasowniki w stronie czynnej kończą się albo na ω, np.: τύπτω, τύψω, albo na ὄν z omikron, np.: ἔτυπτον, ἔτυπον, na α, np. τέτυφα lub na dyftong εἰν, np. ἐτετύφειν [...]”.

Fakt, że w tekście μεγαλοφυΐα występuje z zaimkiem σου, można uznać za argument przemawiający za interpretacją tego rzeczownika jako odwołania jedynie do pewnej właściwości adresatki. Prawdopodobna jest jednak także interpretacja przeciwna, w której użycie zaimka stanowiłoby przesłankę za potraktowaniem omawianego rzeczownika na podobnych zasadach jak ψυχή czy κεφαλή. Zaimek użyty został bowiem także w zwrocie τῆ σῆ φιλολογωτάτη ψυχῆ.

Interpretacja ta znajduje oparcie także w innym argumencie. Określenie przymiotu odbiorcy nie jest w omawianym zwrocie wyrażone przymiotnikiem, lecz rzeczownikiem, który zajmuje pozycje podmiotu w zdaniu w stronie czynnej. Kryterium gramatyczne pozwala zatem umieścić ten przykład razem z pozostałymi jako kolejną formę nacechowanego pozytywnie zwrotu do adresatki z rzeczownikiem ἡ μεγαλοφυΐα desygnującym ją podobnie jak rzeczowniki ψυχή czy κεφαλή. Autor nie zaznaczałby bowiem wówczas wyłącznie cechy adresatki, ale używałby kolejnego terminu do bezpośredniego nazwania jej²⁹.

Częstotliwość pojawiania się w tekście omawianych wyrażen nie jest duża³⁰. Nie są one również przesadnie rozbudowane, nie zaburzają więc naukowego, dydaktycznego charakteru całości utworu. Epitety podkreślające literackie zamiłowanie adresata uzasadniają dodatkowo jego

²⁹ We wcześniejszych wiekach rzeczownik μεγαλοφυΐα mógł być używany również jako zaszczytny tytuł (LAMPE, 1961: 836). W takim znaczeniu μεγαλοφυΐα pojawia się na przykład w liście Teodoretą z Cyru do Ariobinda: [...] καὶ ταύτας [μάστιγας – przyp. aut.] πρώην διὰ τῶν ὑμετέρων γηπόνων τὴν ὑμετέραν μεγαλοφυΐαν ἐδίδαξα [...]; (THEODORETUS, 1964, TLG, author: 4089, work: 006, epistle 23, lines 9–10). Tłum.: „[...] i o nich [tj. o plagach] powiadomiłem ostatnio waszą szlachetność za pośrednictwem waszych robotników [...]”.

Ariobindus – konsul rzymski w roku 434, *magister utriusque militiae* na wschodzie w latach 434–449 (MARTINDALE, 1980: 145–146).

³⁰ Na 118 stronach występuje 13 zwrotów.

występowanie w tekście i wpływają na utrzymanie kompozycyjnej spójności utworu³¹.

³¹ Również w dziełach innych autorów pojawiają się określające adresata epitety dobrane odpowiednio do tematu pracy i odnoszące się do walorów intelektualnych pożądaných u czytelnika. Wspomniany powyżej Tzetzes swoje *Allegoriae Illiadis* dedykuje Irenie (Bercie von Sulzbach) słowami: τῷ κραταιοτάτῃ βασιλίσεια καὶ ὀμηρικωτάτῃ κυρᾷ Εἰρήνῃ ἐξ Αλαμανῶν (TZETZES, 1851: 1). Tłum.: „najmożniejszej basilisie i najbardziej homeryckiej Irenie, pani z Alamanów”. Uwagę zwraca korespondujący z tematem utworu przymiotnik ὀμηρικωτάτη.

Także skierowany do sebastokratorissy Ireny, przytaczany już wcześniej, prolog *Teogonii* Tzetzesa zawiera obok innych epitety: ψυχῇ λαμπρᾷ, φιλόκαλε καὶ φιλοσοφωτάτῃ (TZETZES, 1850: 578 [2]), tłum.: „duszo jasna, kochająca piękno i najbardziej rozmiłowana w mądrości”; ψυχῇ χαρίεσσα, φιλόστορε, φιλολόγε (akcent za tekstem edycji), (TZETZES, 1850: 578 [19]), tłum.: „duszo pełna wdzięku, znajdująca upodobanie w badaniach historycznych, rozmiłowana w literaturze”. Tzetzes charakteryzuje sebastokratorissę jako obdarzoną przez Boga wspaniałymi darami, porównuje ją do gwiazdy, a pochwałę tę dopełnia słowami:

[...] σὺ δὲ παιδρύνειν θέλουσα τὸ δῶρημα καὶ πλέον
τὴν καλλονὴν τὴν ἔκκριτον, τὸ γένος, τὴν ἄξιαν,
ὡς μὴ δ' ὁ μῶμος ἐφευρεῖν τί μωμητῶν ἰσχύση,
φίλεις τοὺς λόγους καὶ ποθεῖς ἐπεντροφῶσα τούτοις,
καὶ τούτοις πλέον ἐπαυχεῖς ἤπερ ταῖς τύχαις ἄλλοι, [...].
(TZETZES, 1850: 577–578 [7–11])

Tłum.: „[...] ty zaś, chcąc przysporzyć jeszcze większego blasku darom: wspaniałej urodzie, rodowi i godności, aby żadna nagana nie była w stanie sięgnąć uchybienia, kochasz literaturę i pragniesz jej, upajając się nią, i bardziej cieszysz się słowami niż innymi pomyślność losu [...]”.

Kolejny przykład znaleźć można w, cytowanym już, dedykowanym sebastokratorissie Irenie, *Przeglądzie historii* Konstantyna Manassesza:

[...] σὺ δὲ, ψυχῇ βασιλίσεια καὶ φιλολογωτάτη,
ἀεὶ διψῶσα γνώσεως καὶ λόγου καὶ παιδείας,
βίβλοις ἀεὶ προστέτηκας, ἐπεντροφᾶς τοῖς λόγοις,
καὶ γίνεταί σοι τῆς ζωῆς ἅπας ὁ χρόνος λόγος.
(MANASSES, 1837: 3 [3–6])

Tłum.: „[...] ty zaś, duszo cesarska i najbardziej rozmiłowana w literaturze, zawsze pragnąc mądrości, wiedzy i wykształcenia, wciąż jesteś pochłonięta księgami, upajasz się literaturą i cały swój czas poświęcasz wiedzy”.

Bezpośrednie odniesienia do adresatki odznaczają się jednak na tle treści gramatycznych stanowiących zasadniczy przedmiot utworu, a ich charakterystyka sugeruje, że nie jest to przypadek, lecz przemyślany zabieg literacki, mający na celu szczególne wyróżnienie adresata. Na taki cel wskazuje wspomniany już fakt, że pierwszy bezpośredni zwrot znajduje się już w pierwszym zdaniu utworu, na pozycji szczególnie eksponowanej. Kolejnym argumentem jest różnorodność występujących określeń³². Zauważalny jest jednocześnie brak przypadkowości i mimo konwencjonalnego charakteru troska w ich doborze. Wyrażenia te pojawiają się bowiem w różnych nieraz odległych partiach tekstu, a zatem dopuszczalna wydawałaby się większa powtarzalność. Ponadto autor, odnosząc się bezpośrednio do odbiorcy i określając go rzeczownikiem³³, poza ἡ μεγαλοφυΐα, kiedy to sam rzeczownik jest pozytywnym określeniem, używa zawsze przymiotnika, stanowiącego pochwałę tym wyrazistszą, ilekroć oddaną w stopniu najwyższym. Dodatkowym wzmocnieniem pochwalnego charakteru użytych epitetów jest wprowadzenie elementu porównawczego przez zastosowanie genetiwu partytywnego βασιλίδων. Wszystkie zwroty z wyjątkiem φιλολογωτάτη ψυχῇ zawierają również odniesienia do rangi adresata (βασιλίδων, βασιλικωτάτη, βασίλισσα, σεβασμία³⁴, θεσπεσία). Należy

Ukazanie adresata w bardzo pochlebnym tonie, opisanie go epitetami wskazującymi na wysokie walory intelektualne nie przeszkadza autorom w przedstawianiu dedykowanych im dzieł jako napisanych prostym językiem i przystępnych, a nawet, o czym była mowa wcześniej, w usprawiedliwianiu prostoty ich formy literackiej.

³² Inaczej w przypadku Teodozjusza: ὡ θαυμάσιε τεχνικέ (GOETTLING, 1822: 122 [28]), tłum.: „o wspaniały Gramatyku!”; ὁ θαυμάσιος τεχνικός (GOETTLING, 1822: 125 [20–21]), tłum.: „wspaniały Gramatyk”.

³³ Znajdziemy w tekście znacznie więcej zwrotów bezpośrednich wyrażonych przez zaimek drugiej osoby lub odpowiednią formę czasownika, o czym dalej.

³⁴ Przymiotnik σεβασμία może stanowić nawiązanie do tytułu *sebastos* (σεβαστός), który stanowił odpowiednik łacińskiego *augustus*.

także zauważyć, że dziewięć z cytowanych wyrażen zawiera zaimek μοι³⁵ uwydatniający osobę autora i jego zaangażowanie w pochlebne określenie odbiorcy³⁶. Wymienione powyżej zabiegi w sposób znaczący odpowiadają za pojawienie się w analizowanym utworze pochwalnego tonu. Przejawia się on także w elementach, które przedstawione będą dalej.

Inne zwroty do adresatki

Po omówieniu powyższych zwrotów należy przyrzeć się bliżej kolejnym wyrażeniom, za pomocą których autor zwraca się do odbiorcy. Są nimi wspomniane już formy zaimka drugiej osoby i czasowników w drugiej osobie imperatiwu, indikatiwu czy koniunktiwu. Wyliczenie wszystkich passusów, w których autor używa tych form, nie wydaje się celowe, zwłaszcza że w wielu przypadkach

Za panowania Komnenów ponad 90 procent osób tytułowanych w ten sposób należało do rządzącego rodu (KAZHDAN, 1991).

³⁵ Μοι – „mi, mnie”. Formę tę można interpretować jako tzw. *dativus ethicus*, o którym Smyth (1956: 342–343, § 1486): „The personal pronouns of the first and second person are often used to denote the interest of the speaker, or to secure the interest of the person spoken to, in an action or statement”. I dalej: „This construction reproduces the familiar style of conversation and may often be translated by *I beg you, please, you see, let me tell you*, etc. Sometimes the idea cannot be given in translation”. Druga możliwa interpretacja: „Dative of Reference. – The dative of a noun or pronoun often denotes the person in whose opinion a statement holds good”. (SMYTH, 1956: 344, § 1496). Zaimek interpretowany jako element ze znaczeniem ograniczającym: „moim zdaniem, w mojej opinii, dla mnie” także uwydatnia zaangażowanie autora.

³⁶ Zaimka takiego brak przy wołaczu odnoszącym się np. do Gramatyka: ὦ θαυμάσιε τεχνικέ. (GOETTLING, 1822: 122 [28]). Tłum.: „wspomniały Gramatyku”.

wyrażenia takie ograniczają się do krótkiej wskazówki czy uwagi. Wystarczy więc tylko kilka przykładów, które stanowić mogą reprezentatywną próbkę. Wielokrotnie w tekście pojawiają się na przykład formy trybu rozkazującego. Towarzyszą one instrukcjom dotyczącym odmian, jak: [...] ἐκεῖνο τὸ ὄνομα διὰ τοῦ νοσ κλῖνε [...] (GOETTLING, 1822: 115 [17–18])³⁷ czy: [...] τὰ τοίνυν εἰς ὦν τριγενῆ κλῖνε μὲν καὶ ταῦτα διὰ τοῦ νοσ, μὴ φύλαττε δὲ τὸ μέγα Ω καὶ ἐπὶ τῆς γενικῆς, ἀλλὰ τρέπε αὐτὸ εἰς μικρόν· [...] (GOETTLING, 1822: 119 [26–28])³⁸ albo: Τοῦτο γὰρ γίγνωσκε περὶ τῶν εἰς ὦν θηλυκῶν ὀνομάτων [...] (GOETTLING, 1822: 128 [28–29])³⁹. Podobnie używany jest zaimek drugiej osoby: [...] τρεῖς σοι κανόνας προτίθεται [...] (GOETTLING, 1822: 93 [14])⁴⁰, dalej: [...] φανερά σοιή τούτων κλίσις ἐστίν (GOETTLING, 1822: 115 [29])⁴¹ czy: [...] τὰ εἰς Ξ διδάσκω σε λήγοντα· [...] (GOETTLING, 1822: 126 [2])⁴².

Przykłady podobnych zwrotów można mnożyć. Podkreślają one dydaktyczny cel pracy i nadają jej brzmienie wykładu. Służą do wskazania konkretnych prawideł gramatycznych i prezentacji przytaczanego materiału.

Przywoływanie odbiorcy pozwala autorowi wprowadzić także inne elementy stylistyczne, które składają się na zarysowującą się w utworze metodę dydaktyczną. Obok prostych poleceń czy wskazówek, autor przytacza bowiem również pytania, które odbiorca mógłby zadać, albo uwagi, które ten mógłby mieć do prezentowanych treści np.:

³⁷ Tłum.: „[...] imię to odmieniaj przez νοσ [...]”.

³⁸ Tłum.: „[...] więc [imiona] o trzech rodzajach zakończone na ὦν odmieniaj przez νοσ, nie zachowuj omegi w genetiwie, ale zmieniaj ją na omikron; [...]”.

³⁹ Tłum.: „Tego więc naucz się o imionach rodzaju żeńskiego zakończonych na ὦν [...]”.

⁴⁰ Tłum.: „[...] przedkłada ci trzy kanony [...]”.

⁴¹ Tłum.: „[...] ich odmiana jest dla ciebie jasna”.

⁴² Tłum.: „[...] uczeć cię zakończonych na Ξ [...]”.

Καὶ ἀπορήσης ἄν, φιλολογωτάτη ψυχῇ, πῶς ἐπεὶ τρεῖς οἱ χρόνοι εἰσὶ πολλοὺς ἡμῖν καὶ διαφόρους χρόνους ὁ τεχνικὸς καὶ οὐχὶ τρεῖς μόνους παρέδωκεν [...] (GOETTLING, 1822: 143 [27–30])⁴³

albo:

[...] εἰς ἄλλο δὲ σύμφωνον παρὰ ταῦτα τὰ πέντε οὐκ ἐγχαρεῖ λήγειν ἄρσενικὸν ὄνομα καὶ μὴ μοι εἴπης, ὅτι τὸ Ἰώβ, ἄρσενικὸν ὄνομα εἰς Β λήγει καὶ τὸ Δαβίδ εἰς Δ, τὸ δὲ Ἐλιφάτζ εἰς Ζ [...], αὐτὰ γὰρ βαρβαρικά ὀνόματά εἰσι⁴⁴ καὶ ἑβραϊκά· διὰ τοῦτο οὐδὲ κλίνονται [...] (GOETTLING, 1822: 92 [15–22])⁴⁵.

Jest to kolejny sposób pozyskania uwagi odbiorcy, który staje się dzięki tego typu konstrukcjom aktywną częścią utworu, biorąc niejako udział w dialogu prezentującym prawdopodobny tok jego myśli.

Podobny charakter mają przytoczone przez autora pytania, które odbiorcy mogłyby zostać zadane przez osobę trzecią. Podawane są jednocześnie odpowiedzi, jakich pytany powinien udzielić:

[...] εἰ γὰρ σέ τις οὕτω τυχὸν ἔροίτο· πῶς σοί, ὦ βασίλισσα, ὁ Ἀδρίας κλιθήσεται; [...] ἀπόκρινέ μοι

⁴³ Tłum.: „I poruszyśz kwestię, najbardziej rozmiłowana w literaturze duszo, dlaczego skoro czasy są trzy, Gramatyk podaje nam ich wiele różnych, a nie tylko trzy, [...]”.

⁴⁴ Wszystkie wymienione przez Prodrmosa w tym passusie słowa, stanowiące przykład zakończenia ze spółgłoską inną niż Σ, Ν, Ξ, Ρ, Ψ, są pochodzenia hebrajskiego.

⁴⁵ Tłum.: „[...] imię rodzaju męskiego nie może się kończyć na inną spółgłoskę poza tymi pięcioma i nie sugeruj, że Ἰώβ [Job], imię rodzaju męskiego, kończy się na Β i Δαβίδ [Dawid] na Δ [D], a Ἐλιφάτζ [Elifatz] na Ζ [...], są to bowiem imiona barbarzyńskie i hebrajskie; i ze względu na to nie są odmieniane; [...]”.

θαρόρουντας πρὸς τὸν ἐρωτήσαντα, ὅτι ὦ ἄνθρωπε Ἀδρίας Ἀδρίου κλίνω καὶ οὐκ οἶμαι τὴν κλίσιν ποιῆσαι παράλογον· [...] (GOETTLING, 1822: 110 [29]–111 [7])⁴⁶.

Można więc dostrzec w badanym tekście elementy popularnej w literaturze bizantyńskiej formy kompozycji opierającej się na pytaniach i odpowiedziach, czyli formy erotematycznej⁴⁷.

Bezpośrednio do adresata skierowane jest również objaśnienie pojęcia „przekształcenie” – μετασχημάτισις:

Εἰ μὲν γὰρ τύχον τήνδε τὴν βίβλον κατεῖχες ὡς φέρε εἰπεῖν τὴν γραμματικὴν, εἶτα ἐκείνην ἀφείσα θεολογικὸν ἔλαβες, τοῦτό ἐστιν ἡ ἐξαλλαγή. Ἄλλο γὰρ βιβλίον ἢ γραμματικὴ καὶ ἄλλο τὸ θεολογικόν. Ἐὰν δὲ ἦντινα χθὲς κατεῖχες τὴν γραμματικὴν ἐνδεδυμένην μετὰ δέσματος ταύτην σήμερον κατέχης βλαττένδυτον τοῦτό ἐστιν ἡ μετασχημάτισις (GOETTLING, 1822: 137 [27]–138 [1])⁴⁸.

Cytowany passus stanowi objaśnienie problemu należącego do zagadnień gramatycznych. Objasnienie to za-

⁴⁶ Tłum.: „[...] jeśli bowiem zdarzyłoby się, że ktoś zapytałby cię w ten sposób: jak, basilisso, odmienia się ó Ἀδρίας? [...] śmiało odpowiedz mu: człowieku, odmieniam Ἀδρίας Ἀδρίου i nie zamierzam stworzyć nieregularnej odmiany”.

⁴⁷ Dialogiczna forma uznawana była za bardzo skuteczną przy omawianiu zagadnień gramatycznych, a utwory tego typu były oparte na *Kanonach* Teodozjusza. Jej przykład może stanowić wspomniane już dzieło *Erotemata Guelferbytana*, o czym szerzej Ciccolella (2008: 109–113), a także Garzya (1997: 145 nn.; 2000, 143 n).

⁴⁸ Tłum.: „Jeśli zdarzyło się, że miałaś tę książkę, że tak powiem, gramatyczną, następnie, odłożywszy ją, wzięłaś teologiczną, doszło do całkowitej zmiany (ἐξαλλαγή). Inną książką jest bowiem książka gramatyczna, a inną teologiczna. Jeśli jakkolwiek gramatykę, którą miałaś wczoraj oprawioną w skórę, miałabyś jutro oprawioną w purpurę, to byłoby przekształcenie (μετασχημάτισις)”.

wiera także nawiązanie do adresata, a nawet odwołanie do samego utworu gramatycznego, z którego cytat pochodzi. Skonstruowany w ten sposób przykład, na dwóch płaszczyznach wskazuje, że tekst pisany jest na użytek odbiorcy⁴⁹. Siła prezentowanego tu plastycznego porównania w dużym stopniu tkwi w bezpośrednim nawiązaniu do sytuacji, której adresat jest częścią. Osobisty kontekst przyciąga uwagę, spełniając dydaktyczne zadanie.

Powyższy cytat zawiera zatem nie tylko gramatyczne treści. Choć większość zwrotów do adresatki jest zwięzła i ogranicza się do krótkich uwag, właśnie taki, bogatszy, wykraczający poza tematy językowe, kontekst niektórych wypowiedzi należy wziąć pod uwagę i przeanalizować jego charakter, by uzyskać pełniejszy obraz obecności adresatki w utworze. Wybrane przykłady zobrazują pozagramatyczne treści, które autor przekazuje odbiorcy, i pozwolą wnioskować o jego intencjach.

Interesujący nas ze względu na kontekst przykład zwrotu w drugiej osobie znajdziemy między innymi w pasusie, zamykającym wstępne wyliczenie⁵⁰ części mowy i krótki przegląd kategorii gramatycznych opisujących imię⁵¹ i czasownik. Przy kategoriach imion autor zaznacza: [...] περὶ ὧν ἐν τοῖς προσηκουσι τόποις διατρανώσομεν σοι σαφέστερον [...] (GOETTLING, 1822: 81 [13–14])⁵². Całą listę kończy pochwałą Gramatyka i kolejnym zwrotem do adresatki:

⁴⁹ Pojawiające się w tekście przykłady gramatyczne o podobnym charakterze zostaną omówione poniżej.

⁵⁰ Wzorując się, jak podaje, na Gramatyku (GOETTLING, 1822: 80 [32]–81 [5]).

⁵¹ Grecki termin ὄνομα, łacińskie *nomen*, nie jest równoznaczny z terminem *rzeczownik* (SALONI, 2003).

⁵² Tłum.: „[...] o których w odpowiednich miejscach opowiemy ci dokładnie i w jaśniejszy sposób [...]”.

[...] καὶ συνόλως εἰπεῖν πολὺς αὐτῶ καὶ ποικίλος καὶ μετὰ μεθόδου καὶ εὐταξίας ὀδεύων ἀφάτου ὁ περι τοῦ ὀνόματος καὶ τοῦ ῥήματος ἐκτέθειται λόγος· διὰ τοῦτο σοὶ καὶ ἡμεῖς μικρὰ μὲν περι μετοχῆς καὶ ἄρθρου καὶ ἀντωνυμίας καὶ προθέσεως καὶ ἐπιρῳήματος καὶ συνδέσμου εἶπωμεν, ὥστε μὴ πάντη σε εἶναι τῶν τοιούτων ἀνήκουστον, εἰς δὲ τὴν τοῦ ὀνόματος καὶ ῥήματος εἰσβαλόντες διδασκαλίαν ὑποδείξομέν σοι σαφέστερον καὶ πλατυκώτερον μέθοδόν τινα θαυμαστὴν καὶ εὐταξίαν ἀπόρρητον [...]. (GOETTLING, 1822: 81 [26]–82 [4])⁵³.

Zapewnia więc o jasności i dokładności swojego nauczania – ἐν τοῖς προσηκουσι τόποις διατρανώσομέν σοι σαφέστερον⁵⁴. Podkreśla również, jak ważny jest odbiorca, zaznaczając, że układ pracy dostosowany jest do niego, a zwięzłość wywodu ma na celu utrzymanie uwagi adresatki – [...] σοὶ καὶ ἡμεῖς μικρὰ [...] εἶπωμεν, ὥστε μὴ πάντη σε εἶναι τῶν τοιούτων ἀνήκουστον⁵⁵. Jednocześnie autor zachwala metodę zastosowaną przez Gramatyka, na którym się opiera i którego pracę zamierza omówić. Charakteryzuje ją porządek (μετὰ μεθόδου καὶ εὐταξίας) i kunszt (ποικίλος λόγος). Będzie ona, po krótkim omówieniu innych zagadnień, przedstawiona przez autora dokładniej i szerzej (σαφέστερον καὶ πλατυκώτερον)

⁵³ Tłum.: „[...] i ogólnie mówiąc, wyłożona jest u niego rozbudowana, misterna teoria o imieniu i czasowniku, stworzona zgodnie z metodą i porządkiem, który [jednak] nie zostaje wskazany; dlatego i my powiemy ci niewiele o imiesłowie, rodzajniku, zaimku, przyimku, przysłówku i spójniku, by nie zniechęcić cię całkiem do słuchania tych rzeczy, a przeszedłszy do nauczania o imieniu i czasowniku, wskażemy Ci dokładniej i szerzej pewną nadzwyczajną metodę i ukryty porządek [...]”.

⁵⁴ Tłum.: „[...] o których w odpowiednich miejscach opowiemy ci dokładnie i w jaśniejszy sposób [...]”.

⁵⁵ Tłum.: „i my powiemy ci niewiele o [...], by nie zniechęcić cię całkiem do słuchania tych rzeczy”.

jako godna podziwu (θαυμαστήν). Autor zachwala więc źródło, do którego się odnosi, zaznacza jego zalety, a całą wypowiedź kieruje do adresatki (ὑποδείξομέν σοι⁵⁶).

Dalej o Teodozjuszu i jego *Kanonach* pisze:

[...] μέθοδόν τινα θαυμαστήν καὶ εὐταξίαν ἀπόρρητον, ἦν ἐν τοῖς ἑαυτοῦ κανόσιν ὁ τεχνικὸς κρυφίως θέμενος τοὺς μὲν ἄλλους οἶμαι διέλαθεν ἄχρι καὶ δεῦρο· ἐμὲ δέ, καὶ τοῦτο οὐ κομπάζων λέγω, οὐμμενοῦν διέδρασε· [...] (GOETTLING, 1822: 82 [3–7])⁵⁷.

Przenosi zatem uwagę na swoją osobę i mimo zapewnień καὶ τοῦτο οὐ κομπάζων λέγω⁵⁸, stawiając siebie w pozycji odkrywcy chwalonej uprzednio metody oraz, zaznaczając, że umknęła ona uwadze innych, zdecydowanie ukazuje siebie w dobrym świetle. Próba podkreślenia skromności w praktyce dodatkowo akcentuje wartość obserwacji, której Prodrornos dokonał, stając się formą pochwały – pochwały siebie samego.

Staranność swojego wykładu autor podkreśla także w passusie, w którym omawiane są zaimki: [...] περὶ ὧν ἐκάστης διδάξω σε ἀκριβέστατα· [...] (GOETTLING, 1822: 83 [8–9])⁵⁹. Z kolei kończąc rozważania o słowach (Περὶ λέξεως), przechodzi do omawiania *Kanonów* i pisze:

⁵⁶ Tłum: „wskażemy ci”.

⁵⁷ Tłum.: „[...] pewną nadzwyczajną metodę i ukryty porządek, który Gramatyk skrycie wprowadził w swoich kanonach i który, jak sądzę, aż dotąd całkiem uszedł uwadze innych; mnie zaś, i to mówię, nie przechwalając się, doprawdy nie umknął; [...]”.

⁵⁸ Tłum.: „i to mówię, nie przechwalając się”.

⁵⁹ Tłum.: „[...] o każdym z których nauczę cię bardzo dokładnie; [...]”. Podobnie: [...] περὶ ὧν ἐκάστου σαφέστατά σοι καὶ πλατικώτατα φθέγξομαι, ἵνα μηδέν σε τούτων διαλανθάνῃ. Ibid.: 139 (17–19): „[...] o każdym z których opowiem ci najjaśniej i bardzo szczegółowo, by nic z tych rzeczy nie umknęło twojej uwadze”.

Ἀλλ' ἐπειδὴ περὶ τούτων τοσαῦτά σοι καὶ διώρισται, πρέπον ἄν εἴη καὶ εἰς αὐτὴν ἤδη ἐμβαλεῖν τὴν περὶ τῶν κανόνων διδασκαλίαν (GOETTLING, 1822: 89 [25–27])⁶⁰.

Passus ten poprzedza dłuższy ustęp odpowiadający na pytanie: Διατί κανόνας αὐτοὺς ὁ τεχνικὸς καὶ μὴ ἄλλο τι τῶν ὀνομάτων καλεῖσθαι ἠξίωσε [...] (GOETTLING, 1822: 89 [28–29])⁶¹ i dlaczego kanonów jest tylko trzydzieści pięć. W całości więc rozważania te mają charakter informacyjny, objaśniający i w takim właśnie kontekście pojawiają się tu zwroty do adresatki. Podobnie dalej, kiedy opisywane są pierwsze rzeczowniki *Kanonów*, autor wskazuje cel, w jakim Gramatyk przedstawia ich odmianę:

[...] ἵνα σὺ διὰ τούτου τοῦ ὀνόματος, ἤγουν τοῦ Αἴαντος καὶ τὰ ὅμοια αὐτῷ πάντα μάθῃς [...] (GOETTLING, 1822: 90 [11, 23])⁶²

i znów:

[...] τὸν κοχλίαν μόνον παρέλαβε διδάσκων σε διὰ τούτου καὶ τὸν Αἰνείαν καὶ τὸν παρείαν καὶ τὸν Ἑρμείαν καὶ τὰ λοιπὰ [...] (GOETTLING, 1822: 90 [26–28])⁶³.

W kolejnym passusie o analogicznym wydźwięku pojawia się jednak omawiane wcześniej wyrażenie w wołaczu:

⁶⁰ Tłum.: „Lecz skoro o nich tak wiele zostało ci wyłożone, należałoby już dodać do poprzedniego nauczanie o kanonach”.

⁶¹ Tłum.: „Dlaczego Gramatyk uznał za słuszne nazywać je kano-nami, a nie jakąś inną nazwą [...]”.

⁶² Tłum.: „[...] abyś ty na podstawie tego imienia, czyli Αἴας Αἴαντος, nauczyła się także podobnych do niego [...]”.

⁶³ Tłum.: „[...] przyjął jedynie κοχλίαν [ślimak], ucząc cię za jego pomocą [odmiany] Αἰνεΐας [Eneasz] i παρείας [rodzaj węża] i Ἑρμείας [Hermes] i pozostałych; [...]”.

Διὰ ταύτην οὖν τὴν αἰτίαν, φιλολογωτάτη μοι καὶ βασιλικωτάτη ψυχῇ, καὶ ὁ τεχνικός ἐξ ἐκάστου χαρακτῆρος ὀνομάτων ἐν καὶ μόνον ἐπιλεξάμενος ὄνομα διὰ τούτο καὶ περὶ τῶν ὁμοίων διδάσκει (GOETTLING, 1822: 91 [2–6])⁶⁴,

zabarwiając cały passus pochlebnym tonem.

Kwestia wspomnianego już porządku *Kanonów* i pytanie o zasadność przyjętego w nich układu następujących po sobie wzorców odmiany poruszona zostaje także w następującym passusie:

Καὶ τοῖς μὲν ἄλλοις δοκεῖ τυχαίαν εἶναι τὴν θέσιν αὐτῶν καὶ οὐ μετὰ τινος εὐταξίας τοῦτον ἐκείνου καὶ ἐκείνου ἄλλοι προτάττεσθαι· ἐγὼ δὲ θαυμασίαν τινὰ καὶ ἀπόρρητον εὐταξίαν ἐν τῇ ἀπαριθμήσει τούτων τῶν κανόνων κατανοήσας καὶ τῇ σῆ φιλολογωτάτη ψυχῇ ταύτην ἐκκαλύψων ἔρχομαι καὶ πρόσσχες μοι τὸν νοῦν· [...] (GOETTLING, 1822: 92 [2–8])⁶⁵.

⁶⁴ Tłum.: „Z tego powodu, najbardziej rozmiłowana w literaturze i cesarska duszo, także Gramatyk, wybrawszy z każdego typu tylko jedno imię, uczy przez nie również o podobnych”. Charakter informacyjny ma również passus: [...] ὅποῖον ἂν σοι προσπέσει ἀρσενικὸν ὄνομα, λήγον εἰς ὄς μικρόν, οἷον τὸ Θεόδωρος, Γεώργιος, καὶ θέλης ἀκριβεστάτην αὐτοῦ τὴν κλίσιν ἐργάσασθαι, πάραγέ μοι τὸν Μενέλαον, ὃν σοι ἀντὶ κανόνος ὁ τεχνικός παραδέδωκε, καὶ πρὸς αὐτὸν ἀφορῶσα οὕτω καὶ τὴν ἐκείνου κλίσιν ποιοῦ καὶ πάντως εὐθυτάτην αὐτὴν ποιήσῃ καὶ ὀρθοτάτην. (GOETTLING, 1822: 91 [18–24]). Tłum.: „[...] jakiegokolwiek przyjdzie ci do głowy imię rodzaju męskiego, kończące się na ὄς z omikron, jak Θεόδωρος [Teodor], Γεώργιος [Grzegorz], i zechcesz opracować jego bardzo dokładną odmianę, przedstaw mi Μενέλαος [Menelaos], który jako kanon przekazał ci Gramatyk, i porównując z nim odmień, a odmienisz całkiem prosto i najpoprawniej”.

⁶⁵ Tłum.: „Innym wydaje się, że ich układ jest przypadkowy i jeden [przykład] umiejscowiony jest przed drugim, a ten [z kolei] przed następnym nie ze względu na jakiś porządek; ja, pojawiwszy pewien godny podziwu i ukryty porządek w wyliczaniu tych kanonów i przedstawiiw-

W powyższym przypadku ponownie wątek ten staje się okazją do podkreślenia zasługi Prodrmosa polegającej na odkryciu przyjętego przez Gramatyka porządku i wyjaśnieniu go adresatowi. Zasługa tym większa, że inni, błędząc, nie dostrzegli przyjętej przez Teodozjusza zasady. Pochwala nie omija również godnej podziwu metody użytej przez autora *Kanonów*. Wszystko to ma zachęcić adresata, by poświęcił uwagę dalszym rozważaniom autora i, trudno zaprzeczyć, samemu autorowi – Prodrmosowi.

Skierowanych do odbiorcy słów uznania na temat Teodozjusza znajdziemy w tekście więcej, często w podobnej formie np.:

Τοσαῦτα σοὶ καὶ περὶ τῶν οὐδετέρων κανόνων θεοσπεσία μοι κεφαλὴ. Σὺ δὲ ἀνακεφαλαιωσαμένη πάντα τὰ προῤῥηθέντα θαύμασον τὴν τοῦ τεχνίτου σοφίαν καὶ ἐπιστήμην καὶ πρὸ τῶν ἄλλων τὴν εὐταξίαν, [...] (GOETTLING, 1822: 136 [7–10])⁶⁶.

Sposobem podkreślenia walorów wykładu, do którego autor się odnosi, a jednocześnie zabiegiem stanowiącym element dydaktyczny, jest odpieranie możliwych zastrzeżeń dotyczących porządku przyjętego przez Teodozjusza:

szy go twojej najbardziej rozmiłowanej w literaturze duszy, zaczynam, a [ty] poświęć mi swoją uwagę; [...]”.

⁶⁶ Tłum.: „Tyle ci [przedstawiam] o kanonach rodzaju nijakiego, natchniona mądrości. Ty za to, zrekapitulowawszy wszystko, [co zostało] wcześniej powiedziane, podziwiał mądrość Gramatyka [mistrza], jego wiedzę, a przede wszystkim [wprowadzony] porządek, [...]”. Podobnie: Εἶδες, βασιλικωτάτη μοι κεφαλή, θαυμαστὴν εὐταξίαν ἐν τοῖς κανόσι τούτοις καὶ ὅπως διὰ τριάκοντα καὶ πέντε μόνων ὀνομάτων ἅπαντα τὰ ἀρσενικὰ ἑλληνικὰ ὀνόματα σαφῶς σοὶ καὶ τεχνικῶς ὁ τεχνικὸς παρεστήσατο. (GOETTLING, 1822: 105 [11–15]). Tłum.: „Poznałaś, cesarska mądrości, godny podziwu porządek w [układzie] kanonów, a także to, jak za pomocą tylko trzydziestu pięciu imion Gramatyk zaprezentował ci zrozumiale i fachowo wszystkie greckie imiona rodzaju męskiego”.

[...] τέσσαρας ἔδει καὶ τοὺς κανόνας προθέσθαι, ὁ δὲ δύο καὶ μόνους προθέμενος ἑλλιπῆ δοκεῖ τὴν διδασκαλίαν ποιήσασθαι. Φαμέν πρὸς τὸν οὕτω διαποροῦντα, ὅτι, ὦ φίλ' ἑταίρε, οὐ πάνυ δικαίως ἐγκαλεῖν δοκεῖς τῷ τεχνίτῃ; [...] (GOETTLING, 1822: 99 [6–10])⁶⁷.

Przywołanie stawianych przez osobę trzecią (ὦ φίλ' ἑταίρε⁶⁸) zarzutów i zabicie ich podkreśla bowiem jakość rozważań autora *Kanonów*, a jednocześnie pozwala rozwiać ewentualne wątpliwości odnośnie do omawianego zagadnienia.

Pojawiają się także kolejne pochwały własne Prodro-mosa np.:

Τὴν αἰτίαν δὲ τούτων ἐγὼ σοι παραστήσω ἀριδηλότατα καὶ τάχα με θαυμάσεις, φιλολογωτάτη μοι βασιλίδων, τοῦ ἐνθυμήματος (GOETTLING, 1822: 146 [21–24])⁶⁹

i dalej:

Καὶ τὴν αἰτίαν μάνθανε ἀφ' ἡμῶν, ἵνα εἰδῆς οἷός μὲν τεχνογράφος ἐκεῖνος, οἷός δ' ἐγὼ τοῦ τεχνογράφου ἐρμηνευτής (GOETTLING, 1822: 147 [30–32])⁷⁰.

⁶⁷ Tłum.: „[...] powinny być podane cztery kanony, on natomiast, podawszy jedynie dwa, nauczanie, jak się wydaje, uczynił wybrakowanym. Mającym tego rodzaju wątpliwości mówimy: mój towarzyszu, wydaje się, że niezbyt słusznie obwiniasz Gramatyka [mistrza]; [...]”.

⁶⁸ Tłum.: „mój towarzyszu”.

⁶⁹ Tłum.: „Przyczynę tego ja ci najjaśniej przedstawię i zaraz, z ba-siliss najbardziej rozmiłowana w literaturze, będziesz mnie podziwiała za [moje] rozumowanie”.

⁷⁰ Tłum.: „I o przyczynie naucz się od nas, żebyś wiedziała, ja-kim on jest pisarzem sztuki [gramatycznej], a jakim ja jego interpreta-torem”.

Co więcej, autor jest nie tylko wnikliwszym niż inni odkrywcą metody Teodozjusza i jej godnym podziwu nauczycielem. Prezentuje ją w superlatywach, przewiduje możliwe zarzuty, objaśniając ich bezpodstawność, ale nie jest bezkrytyczny. Przedstawia bowiem swój punkt widzenia i propozycje własnych ulepszeń:

Οὕτω μὲν ὁ τεχνικὸς αὐτὸ ἀπὸ τῆς μετοχῆς κανονίζει ἔμοι δὲ οὐκ ἀρέσκει οὗτος ὁ λόγος· κάλλιον δὲ μοι φαίνεται ἀπὸ τοῦ πρώτου τῶν ἐνικῶν τοῦ τύπτω τὸ πρῶτον τῶν πληθυντικῶν γίνεσθαι τὸ τύπτομεν [...] (GOETTLING, 1822: 154 [22–26])⁷¹.

Sugerując poprawki, nawet jeśli niewielkie, uzupełnia dodatkowo swój pochlebny wizerunek i umacnia autorytet.

W podsumowaniu zaznaczyć trzeba, że choć w poniższej pracy analizowane są przede wszystkim bezpośrednie zwroty do odbiorcy zawierające w najbliższym kontekście pochlebstwa skierowane do adresata, to jednak kontekst większości takich zwrotów (zaimków drugiej osoby, imperatiwów) jest pochwał pozbawiony. W wielu przypadkach obejmuje on wyłącznie zagadnienia gramatyczne. Celem jest często wskazanie adresatowi prawidłowości w językowych wywodach czy po prostu udzielenie instrukcji dotyczących odmian. Użycie drugiej osoby decyduje o ukształtowaniu utworu w formie wykładu – lekcji udzielanej konkretnej osobie, a odbiorca pozostaje w jego toku obecny i zaangażowany. Treść całego utworu jest do niego skierowana.

Jednocześnie pamiętać trzeba, że szerszy kontekst zawiera omawiane wcześniej pochlebne określenia w wokatiwie, datiwie i nominatiwie. Ponadto analiza przyto-

⁷¹ Tłum.: „W ten sposób Gramatyk to [tj. pierwszą osobę liczby mnogiej] wyprowadza z imiesłowu; mnie jednak nie podoba się taka teoria; wydaje mi się trafniejsze tworzenie pierwszej osoby liczby mnogiej τύπτομεν z pierwszej osoby liczby pojedynczej τύπτω; [...]”; podobnie w innych passusach (GOETTLING, 1822: 155 [5–11], 170 [5–7]).

czonych powyżej passusów pozwala zaobserwować, że budują go także następujące intencje autora: po pierwsze, zapewnia on o zaletach przyjętego przez siebie sposobu prezentowania omawianych treści, przekonuje także o wysokiej wartości dzieła Teodozjusza i na jego tle zachwala własną osobę. Intencje te w kontekście zwrotów do adresatki tworzą obraz autora zabiegającego o jej względy, starającego się jej przypodobać.

Nie tylko podtrzymywanie uwagi odbiorcy, podawanie odpowiednich przykładów, przewidywanie jego toku myślenia ma walor dydaktyczny. W taki charakter pracy wpisuje się również wskazywanie adresatce porządku wykładu, zapewnianie o jego wartości i odkrywczości oraz budowanie własnego autorytetu. Obie interpretacje omawianych zabiegów nie wykluczają się. Doceniając aspekt dydaktyczny, dostrzegamy także pojawiającą się w tekście pochwałę odbiorcy, a przede wszystkim próbę pozyskania jego życzliwości.

Przykłady gramatyczne

Ostatnim punktem jest przegląd egzemplifikacji, którymi autor posługuje się przy omawianiu kolejnych kwestii gramatycznych.

Pojawiają się oczywiście takie jak przykład zdania prostego Ἀρίσταρχος ἦλθεν (GOETTLING, 1822: 80 [27–28])⁷², znaczeniowo neutralne w kontekście adresata utworu. Podobnie w przypadku przykładów cytowanych za Teodozjuszem.

⁷² Tłum.: „Arystarch wyruszył”. Bednarski (2000: 10), komentując „O Składni” Apolloniosa Dyskolosa, stwierdza: „Występujące w podawanych przykładach imiona własne i pospolite wydają się wyraźnie wskazywać na aleksandryjskie środowisko gramatyczno-filologiczne: Ἀρίσταρχος ἀναγινώσκει ‘Arystarch czyta’”.

Przyjrzyjmy się jednak przykładom używanym przy opisie zaimków:

[...] σημαίνει δὲ ἡ μὲν ἐγὼ τὸ πρῶτον πρόσωπον οἷον ἐγὼ λέγω, ἐγὼ γράφω, ἡ δὲ σύ τὸ δεύτερον, οἷον σὺ ἀκούεις, σὺ μανθάνεις, ἡ δὲ ἰ τὸ τρίτον οἷον ἰ διαλέγεται ἀντὶ τοῦ ἐκεῖνος διαλέγεται [...] (GOETTLING, 1822: 83 [22–26])⁷³.

Dostrzec można, że nie stanowią one już wyłącznie egzemplifikacji omawianej kategorii. Dla zaimka trzeciej osoby liczby pojedynczej i dla zaimków wszystkich osób liczby podwójnej i mnogiej użyte są odpowiednie formy czasownika διαλέγω (διαλέγομαι „rozmawiam”). Pierwsza i druga osoba liczby pojedynczej jest zatem wyróżniona przez wybranie form czasowników λέγω, γράφω dla pierwszej oraz ἀκούω, μανθάνω dla drugiej osoby i chociaż λέγω i γράφω pojawiły się już wcześniej, ἀκούω i μανθάνω występują tylko przy drugiej osobie. „Ja mówię, ja piszę, ty słuchasz, ty uczysz się” – w takiej prezentacji zaimków zauważalne jest nawiązanie do odbiorcy analizowanego tekstu.

Przy omawianiu prepozycji pojawiają się między innymi następujące ich przykłady: πρὸς βασιλέως ἡ δόσις (GOETTLING, 1822: 86 [19])⁷⁴, προσάγω τὴν ἰκετείαν τῷ αὐτοκράτορι (GOETTLING, 1822: 86 [20])⁷⁵, πρὸς τόνδε ἦλθον (GOETTLING, 1822: 86 [21])⁷⁶, πρὸς σὲ ἐπιστέλλω

⁷³ Tłum.: „[...] oznacza zaś ἐγὼ [ja] pierwszą osobę, na przykład: ἐγὼ λέγω [ja mówię], ἐγὼ γράφω [ja piszę]; σύ [ty] drugą, na przykład: σὺ ἀκούεις [ty słuchasz], σὺ μανθάνεις [ty uczysz się]; a ἰ [on] trzecią, na przykład ἰ διαλέγεται [on rozmawia] zamiast ἐκεῖνος διαλέγεται [ten rozmawia]; [...]”.

⁷⁴ Tłum.: „dar dla cesarza” lub „dar od cesarza”. Brak kontekstu utrudnia wybór właściwego znaczenia. Druga lekcja podana przez Goettlinga: πρὸς βασιλέα ἡ δόσις, co znaczy „dar dla cesarza”.

⁷⁵ Tłum.: „kieruję modły do cesarza”.

⁷⁶ Tłum.: „do tego przybyłem”.

(GOETTLING, 1822: 86 [22])⁷⁷, προσεχόντως ἀναγίνωσκε (GOETTLING, 1822: 86 [22–23])⁷⁸. Dwa pierwsze zawierają odwołanie do władcy. Nie można z całą pewnością stwierdzić, że przemycana jest tu dodatkowa treść, stanowiąca bezpośrednio nawiązanie do relacji autora z Ireną, zwłaszcza że mowa o władcy w rodzaju męskim, podczas gdy adresatem jest kobieta. Nie ma zatem pewności, czy πρὸς βασιλέως ἢ δόσις odnosi się do omawianego tekstu, a dedykowanie go Irenie znajduje odzwierciedlenie w sytuacji opisanej w zdaniu προσάγω τὴν ἰκετείαν τῷ αὐτοκράτορι. Biorąc jednak pod uwagę, że autor wspomina osobę z najbliższego kręgu adresatki, można przyjąć, że przykłady są nie przypadkowe, lecz „mówiące” i stanowią świadome nawiązanie do odbiorcy. Podobnie stwierdzenie προσεχόντως ἀναγίνωσκε może być pedagogiczną wskazówką dla odbiorcy, nie tylko jako przykład prepozycji.

Przykłady interesujących nas odniesień występują ponownie przy omawianiu spójnika: ὁ βασιλεὺς ἐνίκησεν ὁ ἐχθρὸς ἠττήθη (GOETTLING, 1822: 87 [14–15])⁷⁹ i ὁ μὲν βασιλεὺς νενίκηκεν, ὁ δὲ ἐχθρὸς ἠττήθη καὶ ἡμεῖς ἐορτάζομεν (GOETTLING, 1822: 87 [16–17])⁸⁰. Egzemplifikacja zdań połączonych spójnikami pozwala przedstawić władcę jako dającego powód do radości zwycięzcę⁸¹.

⁷⁷ Tłum.: „do ciebie posyłam”.

⁷⁸ Tłum.: „uważnie poznaj”.

⁷⁹ Tłum.: „cesarz zwyciężył, wróg został pokonany”.

⁸⁰ Tłum.: „cesarz zwyciężył, wróg zaś został pokonany, a my świętujemy”.

⁸¹ Celowo dobranymi przykładami wydają się być również użyte przy opisie akcentów: ὁ νικητής, ὁ βασιλεὺς, ὁ κομνημός. (GOETTLING, 1822: 88 [14]). Tłum.: „zwycięzca, cesarz, Komnen”. Zapis κομνημός, jak się wydaje, zawiera literówkę, zwłaszcza że dalej κομνηνόπαις. Także: ὁ αὐτοκράτωρ ὁ κομνηνόπαις (GOETTLING, 1822: 88 [17–18]), tłum.: „cesarz, dziecko z rodu Komnenów” oraz: ὁ εὐτυχέστατος ὁ πορφυρογέννητος (GOETTLING, 1822: 88 [19–20]), tłum.: „najszcześliwszy, zrodzony w purpurze”. Więcej o tytule porfirogenety McCormick

Z kolei w części zatytułowanej *Περὶ λόγου* (GOETTLING, 1822: 88 [27])⁸² autor prezentuje przykłady zdań zbudowanych z różnej liczby elementów. Pierwszy z przykładów, *ζῆθι αὐτοκράτορ* (GOETTLING, 1822: 88 [31]–89 [1])⁸³, opatrzony jest komentarzem: [...] *αὐτοτελή ἐδήλωσα ἔννοιαν, ὅτι ὑπὲρ τοῦ αὐτοκράτορος εὐχομαι* (GOETTLING, 1822: 89 [1–2])⁸⁴. Dodawane kolejno elementy pokazują możliwość utworzenia zdania rozwiniętego, a jednocześnie pozawalają na stopniowe rozbudowanie myśli w przykładowym zdaniu: *ζῆθι αὐτοκράτορ πάντοτε* (GOETTLING, 1822: 89 [4–5])⁸⁵ oraz *ζῆθι αὐτοκράτορ πάντοτε χάριν ἡμῶν τῶν ὑπηκόων* (GOETTLING, 1822: 89 [6–7])⁸⁶. W ten sposób modlitwa za cesarza, zwrot, którego intencje autor podaje wprost, zostaje tu nie tylko zaprezentowana, ale w dodatku jest stopniowo rozwijana i choć wciąż pozostaje przykładem, staje się także kolejną pochwałą władcy niosącego radość poddanym.

Przedstawione powyżej cytaty⁸⁷, zawierające bezpośrednio lub pośrednio nawiązania do odbiorcy, niosą

(1991). Dodatkowy wydźwięk mają również przykłady: *αὐτοκράτωρ, μονοκράτωρ, σεβαστοκράτωρ* (GOETTLING, 1822: 123 [32]–124 [1]), tłum.: „cesarz [samowładca], jedynowładca, sebastokrator [czcigodny władca, cesarz]”. Rzeczowniki te użyte zostają przez Prodrmosa przy prezentacji jednego z kanonów. Nie znajdujemy ich w analogicznym miejscu w *Kanonach* w kanonie λδ' (THEODOSIUS GRAMMATICUS, 1894, p. 24).

⁸² Tłum.: „O zdaniu”.

⁸³ Tłum.: „żyj, cesarzu”.

⁸⁴ Tłum.: „[...] przedstawiłem kompletną myśl, że modłę się za cesarza”.

⁸⁵ Tłum.: „żyj, cesarzu, wiecznie”. Zdanie *ζῆθι αὐτοκράτορ πάντοτε* przytaczane jest również w akapicie poświęconym słowu – *Περὶ λέξεως* (GOETTLING, 1822: 89 [11–12]).

⁸⁶ Tłum.: „żyj, cesarzu, wiecznie ku radości nas poddanych”.

⁸⁷ Zaznaczyć należy, że przykłady omówione powyżej stanowią jedynie część egzemplifikacji używanej w całym tekście i pojawiają się w początkowych passusach. W wydaniu Goettlinga na stronach 80–89. Cały tekst zajmuje strony: 80–197.

bardzo pozytywne treści, mogą więc być interpretowane jako pochwała. Wspomniana już wcześniej intencja pozyskania przychylności adresatki znajduje zatem, jak się wydaje, odzwierciedlenie również w odpowiednim doborze przykładów. Nie należy jednak i w tym przypadku pomijać aspektu dydaktycznego. Przykłady dobrane tak, by nawiązywały do sebastokratorissy czy jej najbliższego otoczenia, mogły bowiem w sposób szczególny przyciągać uwagę, zarówno samej Ireny, jak i innych osób, które stałyby się odbiorcami gramatycznego wykładu. Podsumowaniem wymienionych egzemplifikacji niech będzie sposób, w jaki autor daje przykład na koniunktywus, podając jednocześnie cel przyświecający mu przy tworzeniu omawianego tekstu:

Τέταρτον τὸ ὑποτακτικόν, ὅπερ αἰτίαν τινὰ ὑπεμφαίνει, οἷον ἐὰν εἴπωμεν, ὅτι ἐδόθη σοι χάρις, εἶτα εἶπη ὅτι καὶ διὰ τίνα αἰτίαν ἐδόθη μοι, ἐπάγω τὸ ὑποτακτικόν καὶ δηλῶ τὴν αἰτίαν, ὅτι ἵνα μανθάνης· [...] (GOETTLING, 1822: 140 [17–20])⁸⁸.

W passusie tym znajdujemy potwierdzenie, że użyty przez autora przykład może być wypowiedzią skierowaną do odbiorcy i służyć nie tylko prezentacji kategorii gramatycznej, ale również przekazywać dodatkową treść.

⁸⁸ Tłum.: „Czwartym [trybem] jest koniunktywus, który to wskazuje jakąś przyczynę, np. jeśli powiemy: *podarowany ci został papirus*, następnie powiesz: *z jakiego powodu został mi dany*, użyję koniunktywu i podam przyczynę: *abyś się uczyła*; [...]”.

Zgodnie z edycją Goettlinga w zdaniu: εἶτα εἶπη ὅτι καὶ διὰ τίνα αἰτίαν ἐδόθη μοι pojawia się forma εἶπη, czyli trzecia osoba liczby pojedynczej koniunktywu aorystu aktywnego. Kontekst wskazuje jednak wyraźnie na drugą osobę liczby pojedynczej. Uzasadniony wydaje się więc postulat weryfikacji tekstu w oparciu o manuskrypty także te nieuwzględnione przez edytora i sprawdzenie, czy nie pojawia się w nich bardziej prawdopodobna forma εἶπης.

Podsumowanie

Wskazanie w tekście adresatki jest zabiegiem pełniącym dwie funkcje. Po pierwsze, podkreśla dydaktyczny charakter pracy, nadaje jej formę wykładu. Po drugie, gramatyczny traktat nabiera wyjątkowo polityczno-towarzystwiskiego. W świetle analizy rzeczownikowych zwrotów do adresatki, ich szerszego kontekstu w całej pracy i wybranych przykładów, które autor przytacza, omawiając poszczególne zagadnienia, dostrzec można bowiem intencję pochwały i wkupienia się w łaski adresatki. Decydują o tym: odpowiedni dobór pozytywnych określeń odnoszących się do odbiorcy, przedstawianie w bardzo dobrym świetle utworu, do którego się odnosi, pochwała własnej pracy i wskazanie na szczególne dokonania autora oraz stosowanie przykładów gramatycznych, które poza funkcją egzemplifikacyjną niosą dodatkowe, pochlebne treści odnoszące się do władcy, a więc pośrednio także do adresatki. Wszystkie te elementy są tym wyraźniejsze, że wyróżniają się na tle treści wyłącznie gramatycznych. Wyłączając się z tekstu obraz adresatki i nastawienie autora względem niej odpowiadają relacji z możliwym protektorem, o której wspomniano wcześniej.

Otwarta zostaje kwestia oryginalności formy wprowadzenia adresata do tekstu gramatycznego, którą ocenić będzie można w zestawieniu z innymi traktatami o podobnej tematyce⁸⁹, a także na tle pozostałych dzieł Prodrōmosa.

⁸⁹ Zwroty do adresata-przyjaciela zawiera na przykład traktat Michała Syncellusa (RHOBINS, 1993: 150).

Bibliografia

- BAZZANI M., 2007: *The Historical Poems of Theodore Prodromos, the Epic-Homeric Revival and the Crisis of Intellectuals in Twelfth Century*. „Byzantinoslavica” 65, pp. 211–228.
- BEDNARSKI M., 1994: *Studia nad grecką terminologią gramatyczną Apolloniosa Dyskolosa*. Kraków: Nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- BEDNARSKI M., 2000: *Apollonios Dyskolos i jego gramatyka*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- BLANK D.L., 1998: *Introduction*. In: *SEXTUS EMPIRICUS: Against the grammarians (Adversus Mathematicos I)*. Translation with an Introduction and Commentary by D.L. BLANK. Oxford – New York: Oxford University Press, pp. xiii–lvi.
- CICCOLELLA F., 2008: *Donati Graeci. Learning Greek in the Renaissance (Columbia Studies in the Classical Tradition 32)*. Leiden–Boston: Brill.
- DICKEY E., 2007: *Ancient Greek Scholarship*. Oxford: Oxford University Press.
- DIOMEDES, 1857: *Ars Grammatica*. In: *Diomedis Artis Grammaticae Libri III ex Charisii Arte Grammatica Excerpta (Grammatici Latini I)*. Ed. KEIL H. Lipsiae: Teubner.
- DIONIZJUSZ TRAK, 1987: *Gramatyka*. Przeł. R. POPOWSKI. „Roczniki Humanistyczne”. T. 35, nr 3, z. 6, pp. 71–87.
- GARZYA A., 1997: *Appunti sulle “Erotapokriseis”*. In: *IDEM: Percorsi e tramiti di cultura. Saggi sulla civiltà letteraria tardoantica e bizantina con una giunta sulla tradizione degli studi classici*. Napoli: D’Auria, pp. 143–152. [Non vidi; podane za Ciccolellą (2008, p. 110)].
- GARZYA A., 2000: *Per l’erudizione scolastica a Bisanzio*. In: *Byzantino-Sicula III. Miscellanea di scritti in onore di Bruno Lavagnini*. Ed. SPATAFORA G. Palermo, pp. 135–147. [Non vidi; podane za Ciccolellą (2008, p. 110)].
- GOETTLING C.G., 1822: *Theodosii Alexandrini Grammatica*. Ed. GOETTLING C.G. Lipsiae: Libraria Dykiana.

- GRÜNBART M., 2005a: *Formen der Anrede im byzantinischen Brief vom 6. bis zum 12. Jahrhundert* (Wiener Byzantinistische Studien XXV). Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften.
- GRÜNBART M., 2005b: *'Tis love that has warm'd us. Reconstructing networks in 12th century Byzantium*. In: *Histoire médiévale, moderne et contemporaine – Middeleeuwse, moderne en hedendaagse geschiedenis*. „Revue belge de philologie et d'histoire“. T. 83, fasc. 2. Bruxelles, pp. 301–313. [Available at: http://www.persee.fr/web/revues/home/prescript/article/rbph_0035-0818_2005_num_83_2_4924].
- HILGARD A., 1894: *Grammatici Graeci 4.1*. Ed. HILGARD A. Lipsiae: Teubner.
- HÖRANDNER W., 1974: *Theodoros Prodromos. Historische Gedichte* (Wiener Byzantinistische Studien XI). Ed. HÖRANDNER W. Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften.
- JEFFREYS E., 1982: *The Sevastokratorissa Eirene as Literary Patroness: the Monk Iakovos*. „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik“ 32, 3, pp. 63–71.
- JEFFREYS E. & JEFFREYS M.J., 1994: *Who was Eirene the Sevastokratorissa?* „Byzantion“ 64. Fasc. 1, pp. 40–68.
- JEFFREYS M.J., 1974: *The Nature and Origins of the Poetical Verse*. „Dumbarton Oaks Papers“ 28, pp. 141–195.
- KAZHDAN A., 1991: *Sebastos*. In: *The Oxford Dictionary of Byzantium*. Ed. KAZHDAN A.P. New York–Oxford: Oxford University Press. Vol. 3, pp. 1862–1863.
- KAZHDAN A. & FRANKLIN S., 1984: *Theodore Prodromus: a reappraisal*. In: IDEM, 1984: *Studies on Byzantine Literature of the Eleventh and Twelfth Centuries*. Cambridge–Paris: Cambridge University Press (digitally printed version 2009), pp. 87–114.
- LAMPE G.W.H., 1961: *A Patristic Greek Lexicon*. Ed. LAMPE G.W.H. Oxford: Clarendon Press.
- MCCORMICK M., 1991: *Porphyrogenetos*. In: *The Oxford Dictionary of Byzantium*. Ed. KAZHDAN A.P. New York–Oxford: Oxford University Press. Vol. 3, p. 1701.

- MARTINDALE J.R., 1980: *The Prosopography of the Later Roman Empire*. Vol 2. Cambridge: Cambridge University Press.
- MANASSES C., 1837: *Breviarium Historiae Metricum*. In: *Constantini Manassis Breviarium Historiae Metricum (Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae*. Vol. 33). Ed. BEKKER I. Bonnae.
- ROBINS R.H., 1993: *The Byzantine Grammarians: Their Place in History*. Berlin–New York: De Gruyter.
- RHOBY A., 2009: *Verschiedene Bemerkungen zur Sevastokratorissa Eirene und zu Autoren in ihrem Umfeld*. „Nea Rhome“, b. 6, pp. 305–336.
- SALONI Z., 2003: *Nomen*. W: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Red. POLAŃSKI K. Wrocław, p. 395.
- SMYTH H.W., 1956: *Greek Grammar*. Cambridge: Harvard University Press.
- THEODORETUS, 1964: *Epistulae: Collectio Sirmondiana (epistulae 1–95)*. In: *Théodoret de Cyr. Correspondance II*. Ed. AZÉMA Y. SC 98. Paris, pp. 20–248. [TLG].
- THEODOSIUS GRAMMATICUS, 1894: *Canones isagogici de flexione nominum et verborum*. In: *Grammatici Graeci 4.1*. Ed. HILGARD A. Lipsiae: Teubner.
- TZETZES J., 1851: *Allegoriae Iliadis*. In: *Tzetzae Allegoriae Iliadis Accedunt Pselli Allegoriae Quarum Una Inedita*. Ed. BOISSONADE J.F. Lutetiae.
- TZETZES J., 1850: *Theogonia*. In: *Anecdota Graeca*. Pars 2. Ed. MATRANGA P. Romae.
- VAN ELST V., 2011: *Theodosius and his Byzantine Successors on the Participle: A Didactic Approach*. In: *Ancient Scholarship and Grammar. Archetypes, Concepts and Contexts*. Eds. MATHAIOS S., MONTANARI F., RENGAKOS A. In: „Trends in Classics – Supplementary Volumes“. Vol. 8. Eds. MONTANARI F., RENGAKOS A. Berlin–New York: De Gruyter, pp. 405–428.
- ZAGKLAS N., 2011: *A Byzantine Grammar Treatise Attributed to Theodoros Prodromos*. „Graeco-Latina Brunensia“ 16.1, pp. 13–22.
- ZAGKLAS N. (2014): *Theodore Prodromos: The Neglected Poems and Epigrams (Edition, Translation and Commentary)*. Dysertacja doktorska. Wien: Universität Wien.